

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2013 r.,

sprawy **J. C.**

skazanego z art. 197 § 1 i 4 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw.
z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt XIV K [...],

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,
3. na podstawie § 19, § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w G. kwotę 738,00 zł, w tym 23 % podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonej w postępowaniu kasacyjnym, za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. XIV K [...], uznał J. C. za winnego przestępstwa z art. 197 § 1 i 4 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 r.) w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności. Sąd orzekł ponadto skierowanie oskarżonego po odbyciu kary na leczenie ambulatoryjne dla sprawców przestępstw seksualnych oraz na podstawie art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakaz kontaktowania się z synem X. na okres 4 lat.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego i prokuratora Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, przy czym uznał wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu „rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 196 § 3 k.p.k. i art. 200 § 2 pkt 4 k.p.k. poprzez:

- przyjęcie za wyłączną podstawę wyrokowania opinii biegłego G. L. pomimo niespełnienia przez nią warunków określonych w art. 201 k.p.k. jako opinii niepełnej,
- uwzględnienie i przyjęcie za podstawę wyroku opinii biegłej G. L., która nie zawierała wskazania czasu przeprowadzonych badań, co stanowi naruszenie art. 200 § 2 k.p.k.,
- uwzględnienie i przyjęcie za podstawę wyroku opinii biegłej G. L. jako opinii sporządzonej w okolicznościach osłabiającej zaufanie do bezstronności biegłego i nieuwzględnienie opinii biegłych z RODK w S., złożonej do akt sprawy oraz opinii biegłych lekarzy przesłuchanych na rozprawie, co stanowi naruszenie art. 196 § 3 k.p.k.,
- przyjęcie za podstawę wyrokowania domniemania, że zarzucane oskarżonemu czyny względem małoletniego X. C. zostały przez oskarżonego popełnione, gdyż mieszczą się w charakterze osobowości oskarżonego, który został prawomocnie skazany za posiadanie pornografii dziecięcej i gwałt na dorosłej kobiecie,

co stanowi naruszenie art. 5 § 2 k.k. i art. 7 k.k.” (autorce kasacji chodziło, jak należy przypuszczać, o przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.).

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanie nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Apelacyjny w [...] wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie przypomnieć wypada, że nadzwyczajny środek zaskarżenia jakim jest kasacja skierowany jest, co wynika z treści art. 519 k.p.k., przeciwko wyrokowi wydanemu przez sąd odwoławczy. Tymczasem zarzuty kasacji obrońcy dotyczą orzeczenia wydanego w przedmiotowej sprawie przez Sąd pierwszej instancji, co stwarza wrażenie podjęcia próby zainicjowania ponownej kontroli odwoławczej wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w G.. Taka kontrola natomiast nie jest dopuszczalna w toku postępowania kasacyjnego. Kierując się regulacją z art. 118 k.p.k., można przyjąć, że zarzuty kasacji dotyczą niepełnej lub nierzetelnej kontroli odwoławczej.

Przyznać należy rację skarżącej, że Sąd odwoławczy nie zajął się kwestią braku określenia przez biegłą G. L. terminu sesji z udziałem X. C., po których wydana została opinia. Aby jednak zarzut ten (a dotyczy to także pozostałych zarzutów) stał się podstawą uwzględnienia apelacji a następnie kasacji, konieczne było wykazanie, że uchybienie powyższe mogło mieć wpływ na treść wyroku. Tymczasem wpływu takiego nie wykazała autorka apelacji i kasacji, a jednocześnie nie sposób dostrzec tego wpływu w realiach procesowych przedmiotowej sprawy, tym bardziej, że biegła G. L. w trakcie przesłuchania przed sądem w dniu 7 marca 2011 r. (k. 876) podała czas sporządzenia opinii, wskazała omyłkę pisarską w dacie wydania opinii, a na podstawie porównania dat wydania opinii i wydania postanowienia o powołaniu biegłego można przyjąć, że do badania X. C. doszło w okresie od połowy grudnia 2008 r. do połowy stycznia roku 2009. Uznać zatem trzeba, że opisane uchybienie miało jedynie charakter formalny bez wpływu na wartość dowodową opinii i treść wyroku.

Zarzut niepełności opinii biegłej przejawiającej się w braku podania, że w badaniach dziecka uczestniczyła jego matka i jednorazowo siostra P. nie znalazł się w apelacji obrońcy, a wobec faktu, że autorem tego środka odwoławczego był podmiot fachowy, można bronić poglądu, że sąd odwoławczy zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. nie był zobowiązany do rozważania tej kwestii z urzędu, zatem ewentualny, kasacyjny zarzut nierzetelnej kontroli instancyjnej nie może się ostać. Zauważyć tylko należy, że obecność matki w trakcie badań X. C. nie miała wpływu na treść opinii, co wynika z faktu, że w czasie badań, matka dziecka nie była świadoma, że dziecko mogło być wykorzystywane, co wynika wprost z zeznań biegłej. Nadto zważywszy wiek dziecka obecność ta była wskazana, co również zeznała G. L. (k. 869 akt). Fakt podejrzeń ze strony siostry chłopca, również sam przez się nie wypaczył treści opinii, brak jednocześnie podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań P. C..

Zarzuty dotyczące braku obiektywizmu biegłej G. L. i nieprawidłowości występujących w jej opinii stanowiły przedmiot rozpoznania Sądu odwoławczego, o czym świadczy treść uzasadnienia wyroku wydanego przez ten sąd. Ten zarzut kasacyjny stanowi bez mała dokładne powielenie zarzutu apelacji. Biegła wydała w przedmiotowej sprawie opinię na piśmie, ale dwukrotnie również składała zeznania przed sądem, co niewątpliwie pozwoliło na pełniejszą ocenę kompletności wydanej opinii.

Sąd odwoławczy brał pod uwagę stwierdzenia biegłej co do chorób dziecka i jego nadpobudliwości, zauważyć przy tym trzeba, że wbrew twierdzeniom kasacji biegła podchodziła do zeznań matki dziecka w sposób odpowiednio krytyczny, o czym świadczy fragment jej zeznań z k. 876 akt. Na marginesie tylko zauważyć należy, że w toku procesu obrona nie kwestionowała bezstronności biegłej i nie wносиła o jej wyłączenie na podstawie art. 196 § 3 k.p.k.

Zarzut naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. także uznać należy za bezzasadny. Po pierwsze, zarzut ten sformułowany został w apelacji, odniósł się do niego sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku i jego powtórzenie w ramach postępowania kasacyjnego wiąże się, jak się wydaje, z brakiem zgody skazanego na wynik postępowania dowodowego i rezultat procesu dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie.

Po drugie, wnioski opinii biegłej nie stanowiły jedyne źródła ustaleń w sprawie, sąd dokonał wnikliwej oceny łańcucha poszlak i doszedł do wniosków, które mieszczą się w granicach zakreślonych w treści art. 7 k.p.k. Na marginesie tylko zauważyć można, że w sprawach tego typu sądy rzadko dysponują bogatszym materiałem dowodowym. Całość materiałów dowodowych w przedmiotowej sprawie, w tym wnioski opinii biegłych dotyczące osoby skazanego oraz osobowe źródła dowodowe nie potwierdzają tezy kasacji o rażącym naruszeniu przez sąd wskazanych przepisów procesowych.

Z powyższych względów kasację oddalono. Biorąc pod uwagę fakt długoterminowego pozbawienia wolności skazanego i stan jego finansów, Sąd Najwyższy zwolnił go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Orzeczenie o kosztach obrony z urzędu uzasadnione jest treścią przepisów wskazanych w części dyspozytywnej postanowienia.

aw